

Żeliszław, 06.09.2022 r.

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi

„Przyszłość dla Żeliszława”

Żeliszław – Wieś 5

98 – 235 Błaszki

List otwarty

do Zarządu Spółki CPK

Stanowczo sprzeciwiamy się budowie Kolei Dużych Prędkości! Wariant projektowanej przez naszą miejscowość linii spowoduje podział wsi, dewastację naszych siedlisk. Większość mieszkańców uważa, że przymusowe wywłaszczenie jest niedopuszczalne. Są przekonani, że nawet najbardziej korzystne rekompensaty finansowe nie wyrównają strat psychicznych i nie wynagrodzą poczucia utraty bezpiecznego miejsca do egzystencji i przywiązania do własnego gniazda rodzinnego. Nic nie wynagrodzi zniszczenia lub podzielenia, w wielu przypadkach od pokoleń tworzonych, gospodarstw rolniczych, będących miejscem pracy dla wielu rodzin!

Linia będzie przechodzić przez najbardziej rozwiniętą rolniczo część naszego kraju. W ostatnich latach wycofano z produkcji rolniczej 65,6 tys. ha gruntów ornych i 10 tys. ha lasów, jeżeli przeliczyć to na średnie gospodarstw to zniszczono ich 5950. Z uprawy wycofuje się grunty o coraz wyższej bonitacji, chociaż ustawa o ochronie gruntów rolnych wskazuje, aby na cele nie rolnicze przeznaczać nieużytki. Jakąż lekkomyślnością wykazują się rządzący głęboko przekonani, że w Polsce nie będzie brakować żywności i trzeba ją będzie importować. Spowoduje to ogromny wzrost cen, tak jak teraz wzrosły ceny węgla. A jeszcze tak niedawno polskie kopalnie też były niepotrzebne.

Łatwo jest kreślić plany na mapie, jeśli nie zna się ludzi, którym rujnuje się życie. Łatwo zabierać gospodarstwa przekazywane z pokolenia na pokolenie. Łatwo zabierać domy, których się nie budowało w pocie czoła. Nie godzimy się na to, by spokojny tryb życia naszych mieszkańców został z dnia na dzień zaburzony pojawieniem się w lokalnej infrastrukturze linii niszczącej lokalne drogi, szlaki rowerowe i miejsca rekreacji pieczołowicie budowane i odnawiane przez władze samorządowe; usytuowane tak, by zapewnić swobodny dostęp

z każdego krańca gminy oraz wytchnienie i ciszę od ruchu ulicznego. Nie mamy wątpliwości, że spędzanie czasu wolnego na pobliskim placu zabaw, boisku, uprawianie joggingu czy bardzo popularnych wśród mieszkańców gminy nordic walking, stanie się uciążliwe i nieprzyjemne ze względu na emisję hałasu pędzącego pociągu.

Utrwalone przez tradycję w mentalności lokalnej społeczności miejsca zebrań, spotkań towarzyskich, kultywujących regionalną kuchnię i zwyczaje znajdują się w centrum planowanej inwestycji. Nasza szeroka działalność statutowa stanie się niemożliwa, gdyż ludzie często już wykluczeni społecznie, ze względu na ograniczoną sprawność fizyczną, chorobę, podeszły wiek, biedę, niepełnosprawność, zostaną podzieleni kolejną barierą w ich mniemaniu nie do przebycia, przerażającą i przytłaczającą swoim ogromem. Cyklicznie i systematycznie realizowane cele stowarzyszenia wiążą się z podejmowaniem współpracy z sołectwami, organizacjami pozarządowymi z sąsiednich miejscowości i urzędem gminy. Współpraca ta polega na organizowaniu i współorganizowaniu imprez, szkoleń, wydarzeń kulturalnych o zasięgu lokalnym w różnych miejscach w gminie. Inwestycja ta uniemożliwi naszą aktywność w tym zakresie, gdyż podzieli wsie i ograniczy swobodę przemieszczania się, a planowani do wysiedlenia mieszkańcy nie będą już stanowili, jak dotychczas, trzonu naszej organizacji. To oni są aktywistami społecznymi, lokalnymi patriotami, gospodarzami, zapewniającymi w wielu przypadkach miejsce pracy swoim sąsiadom. To ludzie, którzy w sercu mają piękno tego regionu, nieskażone infrastrukturą, z której nie będziemy mieć żadnych korzyści. Co dacie nam w zamian? Beton i żelazo!

Nie niszczone nam naszej małej ojczyzny, nie zabierajcie naszego prawa do decydowania o tym, jak wyglądać ma miejsce, w którym chcemy żyć, nie ograniczajcie nam swobody i przestrzeni życiowej!

Do protestu dołączamy listę z podpisami stu czterdziestu trzech mieszkańców Żeliszawia przeciwstawiających się budowie linii kolejowej.

Zarząd Stowarzyszenia:

PREZES ZARZĄDU

Dorota Kowalczyk